

Szanowni Państwo, Drodzy Mieszkańcy

Decyzją Klubów Razem Dla Raciborza i Niezależnych Michała Fity w dniu 22.11.2023r. projekt uchwały obniżający opłatę za gospodarowanie odpadami od osób fizycznych został zdjęty z porządku obrad Sesji Rady Miasta Racibórz.

Rada miasta podejmując uchwałę musi być przekonana, że podejmuje ją w interesie mieszkańców Raciborza. W tym przypadku tej pewności zabrakło. Na tydzień przed sesją na Komisji Gospodarki Miejskiej, Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska, prezydent Dariusz Polowy, na pytanie dotyczące nadwyżki dochodów nad kosztami systemu gospodarowania odpadami komunalnymi w 2023 r., przekazał radnym, że na wszystkie pytania odpowie wiceprezydent Dominik Konieczny na Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów tj. na dwa dni przed sesją. Dodał, że „za rok trzeba będzie się pochylić nad zmianą stawki, ale nie wiadomo czy w górę czy w dół”. W przyszłym roku kończy się umowa na odbiór i transport odpadów (obecnie realizowana przez raciborskie Przedsiębiorstwo Komunalne) i w drodze przetargu zostanie wyłoniony wykonawca i koszt tej usługi. Radni poprosili panią Kierownik Referatu Gospodarki Odpadami Mariolę Wierzbicką o przygotowanie danych finansowych i statystycznych za lata 2021 – 2023, by móc rzetelnie przeanalizować projekt uchwały obniżający opłatę. Tak się jednak nie stało. Na posiedzeniu Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów radni nie otrzymali żadnych konkretnych informacji. Na komisji tej wiceprezydent Konieczny przekazał, że w jego ocenie obniżkę o 1,50 zł stawki za gospodarowanie odpadami można przyjąć bez żadnego ryzyka. Dodał: „... że chciałbym zastrzec, spodziewam się, bo oczywiście możemy z tym zwlekać jeszcze, o miesiąc, o dwa, oczywiście będziemy mieć wtedy bardziej dokładne dane, może być tak, że po analizie tych danych także październikowych, ewentualnie po otrzymaniu tych danych za listopad, a grudzień to na pewno, przyjdziemy w kolejnych miesiącach i zaproponujemy dalej idące propozycje zmiany opłat. Mam tu na myśli obniżenie tych opłat.” Zatem żadnych konkretów, tylko prezydenckie opinie. Złożenie na ręce dwóch radnych jakiegoś wyliczenia tuż przed sesją to kpina z radnych i mieszkańców.

Pragniemy zwrócić uwagę, że od długiego czasu mieszkańcy borykają się z zalegającymi odpadami wielkogabarytowymi w miejscach gromadzenia odpadów w zabudowie wielorodzinnej. Dlaczego pan prezydent nie chce podjąć działań zmierzających do uporządkowania tego problemu w mieście. To są koszty, które należy ponieść w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami i nie robić małodnaczącej obniżki dla mieszkańca (1,50 zł miesięcznie, co daje 18,00 zł na rok) tylko skutecznie sprzątać miasto z zalegających odpadów! Problem ten jest poruszany od roku przez zarządców spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych, gdzie zamieszkuje tysiące raciborzan. Od tamtej pory nie ma koncepcji wyjścia z tej sytuacji. Przypominamy, że problem ten jest pokłosiem zmian w regulaminie utrzymania czystości zaproponowanych przez prezydenta Polowego w 2019 roku tj. ograniczenia do 350 kg na rok ilości wielkogabarytów odbieranych przez miasto od jednego gospodarstwa domowego, co w konsekwencji spowodowało komplikacje z przyjmowaniem odpadów na PSZOK dostarczanych przez spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe. Dodatkowo od stycznia 2021 roku prezydent Polowy zaproponował ograniczenie częstotliwości odbioru tych odpadów raz na dwa tygodnie (wcześniej było raz w tygodniu). Problem wielkogabarytów nie znikł, bo i tak koszty za zagospodarowanie tych odpadów ponoszą w podwyższonych czynszach mieszkańcy Raciborza. We wrześniu bieżącego roku rada zwróciła się do prezydenta Polowego o przygotowanie stosownej uchwały rozwiązującej ten problem. Jak dotąd prośba ta pozostaje bez odzewu. Przeglądu wymagają również inne elementy gospodarowania odpadami, w tym przede wszystkim sposób wypełniania pojemności raciborskiego składowiska (uzasadniony protest mieszkańców Brzezia) oraz ilość i jakość gniazd do segregacji odpadów w zabudowie wielorodzinnej.

Podsumowując, dopóki prezydent nie rozwiąże wskazanych powyżej problemów, nie ma racjonalnego powodu do zaakceptowania prezydenckiej koncepcji poprawy jego wizerunku kosztem braku kompleksowego podejścia do problemu gospodarowania odpadami w Raciborzu. Mieszkańcy przede wszystkim chcą mieć czysto w swojej strefie zamieszkania, a nie potykać się o zalegające śmieci. Pełny obraz analizy gospodarki odpadami za rok 2023 będzie przedstawiony radzie w przyszłym roku.

W imieniu Klubów Radnych

Mirosław Lenk i Marian Czerner